

Śmiać Śląski

(Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt)

PRZEDPŁATA:

55.— mk. na miesiąc u agentów
28.— mk. na miesiąc na pocztę

Nie damy ziemi, skąd nasz ród!

Adres redakcji i administracji: Katowice, Fryderykowska 58.
Adres naszej filii Bytom, ulica Gliwicka (Hotel Lomnitz).

REKLAMY: 12.— m. za wiersz um.

OGŁOSZENIA:

8.— mk. za wiersz mm.

Telefon: Katowice 1330. — Bytom 27

Jak P. P. S. i N. P. R. „broni” Interesów robotniczych.

Może nie wszystkim jest wiadomo, że socjaliści w Sejmie nie wiele zdziałali dla spraw robotniczych, a jeśli coś „robili”, to zazwyczaj pod przymusem i dla celów agitacyjnych. Piastując przewodnictwo Komisji Ochrony Pracy przez 3 lata do października 1921 roku są całkowicie za pracę w tej komisji odpowiedzialni.

Oni to zaniedbali sprawę ubezpieczeń od starości, niemocy i braku pracy. Oni zbagatelizowali kwestję ustawy o zbiorowych umowach pracy i o sądach rozjemczych. Oni to, zobowiązawszy się do tego, nie zareferowali ani ustawy o ochronie pracy młodocianych, ani ustawy o Związkach Zawodowych, któreby obowiązywały w całej Polsce, ani to samo o inspekcji pracy.

Otóż to jest faktem, ustalonym na podstawie dokumentów.

Jeszcze bardziej oplakaną rolę grał w Sejmie Enpeerowcy.

W prawdzie nie posiadali w swych rękach Komisji Ochrony Pracy, ale za to mieli taki atut w ręku, jakim nawet nie rozporządzali socjaliści, — mieli swoich ministrów pracy. Pełowskiego i Jankowskiego, swego przywódcę p. Simona na stanowisku wiceministra. A dziś jeszcze kierują przez swego męża-zaufania p. Darowskiego polityką Ministerstwa Pracy.

N. P. R. posiadała olbrzymie wpływy i szeroką możność działania, w zakresie sprawy robotników, ale tych wpływów nie wykorzystwała w obronę robotników zwalając tę pracę na barki partii narodowych, aby je potem zato napadać.

„Dziennik Bydgoski”, oświetlając rolę enpeerowców w Sejmie, pisze m. i., co następuje:

„Narodowa Partja Robotnicza nie wniosła w Sejmie ani jednego — dosłownie ani jednego projektu ustaw robotniczych, ani nie złożyła żadnego wniosku w ważniejszych sprawach społecznych”.

Ministrowie pracy, od kiedy Ministerstwo jest w rękach enpeerowców, nie kwapiło się ze składaniem projektów reform, ani nie spełniał swoich bezpośrednich obowiązków: nie opracowywali tych ustaw, których się od nich domagał Sejm wielokrotnie.

Dość przypomnieć, że jeden poseł Gdysk z Chrześcijańskiej Demokracji czterokrotnie ponawiał swój wniosek, żądający Rządu do wniesienia ustawy o ubezpieczeniach społecznych i t. d., Sejm czterokrotnie ten wniosek uchwalił, a Ministerstwo takiej ustawy na Sejm nie wniosło. Dość przypomnieć, że ustawa o zbiorowych umowach pracy przez Chrz. Dem. na Sejm złożona, nie doczekała się na Komisji swego referatu. Wskutek sprzeciwu Min. Pracy, które zapowiedziało wniesienie swego własnego projektu, czego nie wykonało, choć już rok minął od tego czasu. Przykładów takich możnaby przytaczać wiele.

Z tego cośmy wyżej powiedzieli wynika jasno jak na dłoni, że Narodowa Partja Robotnicza ani w Rządzie ani na terenie Sejmu nie umiała, czy nie

Jak „rządzą” Enpeerowcy!

Dr. Borth sprzeniewierza listy ks. Mateji do Wojewody. — Ks. Mateja ustąpił z urzędu z powodu szykan Dr. Bortha.

Katowice, 16. 9.

Dzisiejsza „Grenz-Ztg.” podaje następujące ciekawe rewelacje o „działalności” Dr. Bortha szefa wydziału Opieki Społecznej, które podajemy poniżej w dosłownym tłumaczeniu.

„Wprost osławiony już Dr. Borth z Galicji — pisze „Grenz-Ztg.” — wynajduje wciąż nowe skandale, aby osiągnąć swe cele partyjno-polityczne i poszkodować rodowitych Górnoślązaków. Najnowszy jego skandal wszakże prześciga wszystkie poprzednie.

Jak wiadomo ogółowi z plakatów „Bloku Narodowego”, znajduje się kierownik oddziału dla uchodźców, ks. prob. Mateja z Gliwic-Szobiszowic, który prawie cudem tylko uszedł z życiem przed zasadzkami Selbstschutzu, ponieważ do ostatniej chwili bronił sprawę polskiej w przyznanej Niemcom, części Śląska — jako kandydat na liście „Bloku Narodowego” do pierwszego Sejmu Śląskiego. Fakt ten stał się kością w gardle dla szefa jego, p. Dr. Bortha, któremu podlega oddział dla uchodźców, ponieważ on sam (p. Dr. Borth! — przyp. red. „Gońca Śl.”) należy do głównych przewodników nienawistnie dla „Bloku Narodowego” usposobionej partji N. P. R. a tam jest głównym kandydatem tej partji w wyborach do Sejmu polskiego. Nie ustawał więc w szykanach prawdziwie galicyjskich, aż ks. Mateja, tak zasłużonego o dobro uchodźców polskich z niemieckiej Śląska

kierownika, oddziału dla uchodźców nie zmusiał do opuszczenia urzędu, aby dłużej nie musiał cierpieć pod „rządami” Dr. Bortha.

Jak nas informują, próbował p. Wojewoda Rymer skłonić ks. Mateję do pozostania na stanowisku, i przy tej rozmowie wykazało się, że Dr. Borth poprostu sprzeniewierzył wszystkie listy ks. proboszcza Mateji, które ks. Mateja wysyłał do Województwa.

Teraz wiedzą wszyscy uchodźcy, do czego zdolnym jest taki Dr. Borth, aby tylko osiągnąć swój cel. Dla własnych swych celów poświęca nawet tak ważne sprawy, jak sprawę uchodźców.

Jeżeli więc pod kierownictwem ks. proboszcza Mateji nie załatwiono tej lub owej sprawy uchodźców, wiedzą teraz wszyscy, kto załatwienie tych spraw uniemożliwia.

Było mu obojętne, czy uchodźcy uzyskali swoje prawo, czy życzenia i żądania ich, które ks. Mateja jako kierownik wydziału dla uchodźców w ich imieniu wysyłał do Wojewody, spełnione zostały — z zimną krwią sprzeniewierzył je, aby dogodzić swej zemście partyjnej, ponieważ ks. Mateja, miał śmiałość oprzeć się wszechpotężnemu Dr. Borthowi i mieć inne przekonanie polityczne, niż się podobło Dr. Borthowi.

Jak długo jeszcze będzie się tolerowało takich despotów na wysokich, odpowiedzialnych stanowiskach w naszym autonomicznym Województwie?”

Naczelnik Państwa u króla rumuńskiego.

Synaia, 15. 9. (Pat.) Podczas obiadu w pałacu królewskim w Synai, wydanego na cześć Naczelnika Państwa Piłsudskiego, król Ferdynand wygłosił dłuższe przemówienie, w którym podniósł znaczenie i wielkie zasługi Naczelnika Państwa. Król następnie podkreślił od dawna istniejące sympatie narodu rumuńskiego dla Polski. „Pobyt Waszej Ekscelencji, Panie Naczelniku, mówił król, może się przyczynić do jeszcze większego podniesienia tych sympatii pomiędzy oboma narodami, tych sympatii, które łączyły się stosunkiem naszego sąsiedztwa, łączącego oba narody. Mam to przekonanie, że naród polski, jako przedstawiciel starej cywilizacji, jako też naród rumuński przepojony jest głęboko temi wzno-

szymi i jednoczącymi zasadami, które nas do wspólnych prowadzą celów.

Król zakończył swoją mowę okrzykiem na cześć narodu Polskiego i Naczelnika Państwa. W odpowiedzi na mowę króla, Naczelnik Państwa oświadczył „To, co oba narody ze sobą łączy, wynika z per-jodu równego maczeństwa. Rumunja wyszła z nieszczęścia, jako państwo zjednoczone, a Polska, jako państwo nowo-powstałe. Oba państwa są uosobieniem zwycięstwa, prawa i sprawiedliwości.

KURS MARKI POLSKIEJ.

Katowice, 15. 9. 1922. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa ustala kurs marki polskiej i niemieckiej na dzień 16. września 1922 roku, jak następuje:

100 mk. polskich — 21,28 mk. niem.
100 mk. niemieckich 4,70 mk. polskich.
(P. A. T.)

wjechać do nowego Sejmu. Ale tym razem im się to nie uda. W masach robotniczych nastąpiło już otrzeźwienie, a reszty dokonać musi ściśle i sumiennie przedstawienie działalności tych współczesnych wyzyskiwaczy dusz robotniczych w świetle faktów i dokumentów.

Robotnik polski nie da się więcej tumanić, nie zechce stać się narzędziem w rękach ciemnych sił między-narodowych i nie poprze swoimi głosami ludzi, którzy dezorganizują życie ekonomiczne, wprowadzają anarchję do urzędów, bezład do Rządu, i niosą w darze robotnikom zamiast zapowiadanego wyzwolenia coraz większą drożyznę, głód i przedsmak piekła bolszewickiego,

Z Tymcz. Rady Wojewódzkiej.

Katowice, 15. 9. (Pat.) 18-te posiedzenie Tymczasowej Rady Wojewódzkiej zagałę o godz. 10.30 min. p. Wojewoda Rymer. Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia przystąpiono do drugiego punktu porządku dziennego, obejmującego sprawozdanie p. Wojewody o sytuacji na Śląsku w związku z ostatnimi wydarzeniami. W obszerniej relacji p. Wojewoda odparł zarzuty, podniesione przeciwko policji, jakoby biernie się zachowywała wobec ekscesów. Pan Wojewoda zaznaczył dalej, że zastosowano wszelkie środki zaradcze, aby podobne zajścia na przyszłość uniemożliwić. Po ożywionej dyskusji, w której liczni mówcy szczegółowo przedstawili przyczyny zajść przystąpiono do punktu 3-go obrad w sprawie unormowania stosunków prawnych delegatury kłajęco-biskupiej, przyjęto tylko drugą część wniosku, odnoszącą się do uregulowania stosunków finansowych delegatury. Co do strony prawnej, wniosek odesłano do Komisji. Przyjęto także rozporządzenie w sprawie dodatku różniczanego do plac urzędniczych. Według tego wniosku z dniem 1. września 1922 r. podwyższa się dodatek wyrównawczy od pierwszych 10 000 rocznej płacy zasadniczej dodatku miejscowego, wzgl. dyet, wynoszący dotychczas 360 procent na 492 procent. Od reszty płacy zasadniczej dodatku miejscowego, wzgl. dyet, tudzież dodatk na dzieci, wynoszący dotychczas 305 proc. O zakupie drukarni Breuera referował p. adwokat Kudera i zaznaczył, że Komisja wybrana na ostatniem posiedzeniu zbadawszy sprawę zakupu drukarni zatwierdziła kupno.

Następnie referował p. wicewojewoda Żurawski sprawy aprowizacyjne i podkreślił, iż Województwo zaopatrzona jest do końca października w mąkę, a do połowy października w cukier. Pan Wojewoda Rymer przy tej sposobności wziął stanowczo w obronę członków Komisji aprowizacyjnej przed zarzutami, jakie podniesiono w części prasy przeciwko nim.

P. inż. Banaszkiewicz referował projekt rozporządzenia o prowadzeniu robót wstępnych do budowy kolei normalno-torowych:

a) Chorzów—Szarlej, b) Makoszywy—Mizerów, c) Pawłowice—Chybi.

Po żywej dyskusji przyjęto rozporządzenie następujące: Każdy posiadacz gruntu winien zezwolić Dyrekcji Kolejowej w Katowicach na podejmowanie na swoim gruncie i własności tych działań, które potrzebne są do przygotowania budowy powyżej wymienionych kolei normalno-torowych. Na wchodzenie do budynków, na ogrodzenia i dziedzińce, i do ogrodów powinna Dyrekcja Kolejowa, o ile posiadacz gruntu nie zezwoli na to wyraźnie, uzyskać w każdym poszczególnym wypadku osobne pozwolenie miejscowej władzy policyjnej. Do burzenia budynków jakiegokolwiek rodzaju, oraz ścinania drzew potrzebne będzie osobne zezwolenie Tymczasowej Rady Wojewódzkiej. Wniosek ten przyjęto.

Pan Inż. Kiedroń, oraz p. konsul Kowalczyk zgłaszają przy tej sposobności wnioski w sprawie niestychanych trudności transportowych, jakie się w obecnej chwili na G. Śląsku wyłoniły, żądając

budowy linii kolejowej z Lublińca do Kępna w Pożnańskim z odnogą do Łodzi,

budowy kolei z Tych do Oświęcimia,

budowy kolei z Drezna koło Raciborza do sieci linii górnośląskich,

rozbudowy dużego dworca przetokowego na G. Śląsku,

rozbudowy dworców granicznych w Chybiu, w Dziedzicach, Oświęcimiu, Szczakowie, Sosnowcu i w Herbach. Wniosek ten przyjęto.

Potem nastąpił wybór czterech członków i 4-ch zastępców do Wydziału górniczego. Ponieważ Sąd Apelacyjny mianował jednego z nich i to D-ra Maissa, a na zastępcę D-ra Binnerta potrzeba było wybrać tylko 3-członków i trzech zastępców. Wybrano więc następujących panów:

Ciszewskiego, na zastępcę Riegiera, Greyka na zastępcę Adamka i Wachsmanna, na zastępcę Vogta.

Po przejściu dalszych jeszcze wniosków zamknięto posiedzenie.

Odezwa Wojewody.

Katowice, 14. 9. (Pat.) Wojewoda Śląski p. poseł Rymer ogłasza następującą odezwę:

Obwieszczenie:

Doszło do wiadomości Województwa, że mimo zobowiązania przyjętego przez reprezentację ogółu kupiectwa Województwa Śląskiego znaczna część kupców bądź to nie przyjmuje jako zapłaty marek polskich bądź też przyjmuje je po kursie niekorzystniejszym od rządowego a nawet bankowego.

Wobec tego Województwa wzywa powtórnie wszystkich bez wyjątku kupców, rzemieślników i producentów, a w szczególności handlujących artykułami żywnościowymi, aby bezwzględnie przestrzegali rządowego kursu ogłaszanego codziennie przez wywieszenie na urzędach pocztowych.

Województwo przypomina powtórnie kupcom, iż otrzymane przez nich w ciągu dnia marki polskie przyjmuje tegoż samego dnia Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa (Polski Bank Państwowy) i oddaje w zamian za to kupcom do dyspozycji odpowiednio sumy w markach niemieckich według tegoż samego kursu przez zapisanie tych sum na dobro rachunku żyrowego, wzgl. przez wydanie czeku na jeden z banków niemieckich.

Czynności powyższe pełni Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa w godzinach od 8 do 1 i od 3 do 8.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa posiada swój oddział dla G. Śląska w Katowicach (Guttenbergstr. 16) oraz Ekspozytury w Król.-Hucie (gmach b. Banku Rzeszy), w Rybniku (w lokalu Deutsche Volksbank), oraz Tarn.-Górach.

Województwo komunikuje następnie, że urzędy aprowizacyjne będą pobierały za dostarczanie przez nie artykuły żywnościowe i inne zapłatę w markach polskich.

W najbliższym czasie będą wprowadzone życie zarządzenia:

1. aby Urzędy pocztowe i telegraficzne przyjmowały należności opłaty także w markach polskich, oraz załatwiali przekazy pieniężne w markach polskich na obszarze Województwa Śląskiego i do Polski,

2. aby do czasu wprowadzenia cen biletów kolejowych także w markach polskich, otwarte zostały na dworcach kolejowych urzędowe kantory wymiany, umożliwiające ludności zaopatrywanie się bez trudności w marki niemieckie, potrzebne do nabycia biletów.

3. aby podatki i wszelkie należności skarbowe mogły być płacone także w markach polskich.

Nadmienia się w końcu, iż delegat Ministerstwa Skarbu dla spraw dotyczących obrotu pieniężnego w Województwie Śląskiem Dr. Leon Barański urzęduje w lokalu Województwa i przyjmuje interesentów prywatnych od godz. 11 do 1 w południe.

Katowice, dnia 14. września 1922 r.

Wojewoda Śląski (—) Rymer.

(Odezwy powyższej nie mogliśmy zamieścić w numerze wczorajszym, gdyż otrzymaliśmy ją już po zakończeniu czynności redakcyjnych. — Red.)

Sprawa waluty w Wojew. Śląskiem.

Warszawa, 15. 9. (Pat.) W sprawie braku gotówki na G. Śląsku z ramienia Ministerstwa Skarbu udał się Dyrektor Departamentu Kredytowego Statkiewicz na Śląsk, by zbadać na miejscu stan rzeczy i poczynić odpowiednie zarządzenia. Pan Statkiewicz stwierdził że dnia 18. bm. ze względu na wypłaty dekadowe spodziewać się należy wzmożonego zapotrzebowania gotówki. Licząc się z tym faktem, Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa zabezpieczyła się w wystarczającą ilość środków obiegowych i urządziła Ekspozytury w Rybniku, Tarn.-Górach i Król.-Hucie. Poczynił on także starania o urządzenie na dworcach kantorów wymienny. Celem dostatecznego poinformowa-

nia ludności publikowane będą na ulicach miast Śląska Wojewódzkiego od 15. bm. oficjalne kursy Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. Właścicielom sklepów przesłane będą tabliczki do przeliczania waluty według kursu urzędowego P. K. K. P. Sumy do 20 000 marek polskich wypłacane będą gotówką w markach niemieckich, wyższe sumy przyjmowane będą na rachunek i wystawiane będą чеки na banki niemieckie. Jednak wobec faktu niehonorowania czeków przez banki niemieckie wydał Dyrektor Statkiewicz w Izbie Skarbowej Województwa Śląskiego polecenie, by zażądała od tych banków w ciągu trzech dni bilansów i to aż do unormowania się sytuacji.

Z wojny grecko-tureckiej.

TURECKIE WARUNKI POKOJOWE.

London, 15. 9. (Pat.) Mustafa Kemal Pasza oświadczył wobec sprawozdawcy „Daily Mail” w Smyrnie: Żądamy Azji Mniejszej i Tracji, aż do Marycy. Jesteśmy gotowi w zamian za Konstantynopol zgodzić się na wolny przejazd okrętów przez Dardanęle, których ufortyfikować nie myślimy. Turcja musi znowu odzyskać swoją stolicę. Gdyby aljanci sprzeciwiali się temu słusznemu żądaniu byłbym zmuszony wkroczyć na Konstantynopol. Poza to Kemal Pasza żąda wydania greckiej floty, zapłacenia odszkodowań przez Greków za szkody, wyrządzone przez Greków podczas odwrotu. Kemal Pasza zgadza się na zwołanie konferencji pokojowej, jednakże tylko pod warunkiem, że odbędzie się ona na terenie tureckim. Siedzibą tureckich Kalifów musi być zawsze Konstantynopol. Obecny sułtan Mehmed VI. prawdopodobnie usunięty będzie przez zgromadzenie narodowe i wybrany będzie w jego miejsce inny. W końcu Kemal Pasza oświadczył się za nowym podjęciem stosunków handlowych z Anglią.

RZĄD SOWIECKI W OBRONIE TURKÓW.

London, 15. 9. (Pat.) „Reuter”

Nota polska do Ligi Narodów.

Genewa, 15. 9. (Pat.) Sekretarjat generalny Ligi Narodów wydrukował i rozstał wszystkim członkom zgromadzenia Ligi memoriał litewski z dnia 3. września o rzekomych torturach, dokonanych przez władze polskie w stosunku do ludności litewskiej na Wileńszczyźnie. Delegat polski P. Askenazy złożył wobec tego notę w sekretarjacie generalnym Ligi odpięrając kalumnje litewskie i podkreślając kłamliwość twierdzeń, zawartych w memoriale litewskim.

Nieszczęście kolejowe pod Opolem.

Dnia 14. września r. b. o godz. 8 min. 20 wieczorem na dworcu w Vossowskiej zderzyła się drezyna motorowa, nadchodząca od strony Zawadzek, z manewrującym parowozem. Przy tem zderzeniu został zabity naczelnik warsztatu Radzioch z Opola. Kierownik drezyny i pomocnik jego, których nazwiska jeszcze nie ustalono, ulegli ciężkim poparzeniom. Rannych przewieziono do lazaretu w Zawadzkach. Śledztwo wdrożone.

Jeżeli Niemcy nie zapłacą...

Paryż, 15. 9. (Pat.) „Havas” donosi, iż Belgja w razie niedotrzymania terminu spłat przez Niemcy natychmiast zawiadomi Komisję reparacyjną, która następnie obowiązana jest do oficjalnego stwierdzenia winy niemieckiej. Jeżeli Niemcy w drodze postępowania wyrównawczego mieli zapłacić tylko 500 tysięcy funtów szterlingów, wówczas aljanci musieliby użyć sankcji karnych.

London, 15. 9. (Pat.) Podczas, gdy paryski sprawozdawca „Daily Expressu” twierdzi, iż kwestja odszkodowań niemieckich doszła do tak krytycznego punktu, że istnieje możliwość dalszego wojkowego obsadzenia niemieckich terenów, Times jest zdania, iż wskutek groźnego położenia na Wschodzie, Francja i Anglia nie mogą swego sporu o odszkodowania niemieckie kontynuować dalej.

Kronika.

Podwyższenie cen za mieszkania. Dowiadujemy się, iż zjednoczenie Tow. Właścicieli Domów uchwaliło podwyższenie cen za mieszkania od 1. października. Od tego terminu, to jest od 1. października uchwalać nie pobierać komorne: od wdów i inwalidów od mieszkań miesięcznie 120% odnośnie do roku 1914. od wszystkich innych lokatorów 100% od śladów i warsztatów miesięcznie 3000%. Wiadomość o podwyższeniu komornego krąży już dawno po województwie. Jak wiadomo, niemieckie prawo o ochronie lokatorów nie zostało przejęte przez województwo. Miasto tego utworzone komisje do opracowania nowego prawa na cały obszar województwa. Komisja odbyła już kilka posiedzeń. Otrzymała także propozycje tak od właścicieli domów jak i lokatorów. Z powyższej wiadomości o podwyższeniu komornego przez związek wynikałoby, iż tow. właścicieli uchwaliło wyżej wymienione podwyżki przed uchwaleniem odnośnego prawa.

Nowe banknoty polskie. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa rozesała instytucjom państwowym wzory nowych banknotów 10 000 markowych, przygotowanych w państwowych zakładach graficznych. Są one o połowę mniejsze od 1000-markowych.

Sprawa kontyngentu odstawił się mającego zboża w opolskim Śląsku. Ostatecznie ustalono także dla G. Śląska kontyngent przymusowy odstawił się mającego zboża. Ze względu na wyjątkowe stosunki w prowincji górnośląskiej kontyngent jest niski w stosunku do innych części Rzeszy niemieckiej. Na cały obszar niemieckiej części G. Śląska wynosi kontyngent 400 tysięcy centnarów podwójnych. Władze prowincjonalne są zdania, że wypełnienie przymusu oddania zboża jest przy dobrej woli możliwe tem więcej, że poszczególne powiaty a nawet gminy nie są zobowiązane do oddawania równych ilości. Tak np. powiaty lub gminy z rolą mniej urodzajną, a więc mającą gorsze zbiory, oddawać będą stosunkowo mniej zboża, jak powiaty lub gminy z rolą lepszą. Przy obliczeniu kontyngentu uwzględniono też nierodząj lub liksze zbiory z powodu powodz., gradobicia itp. Niewątpliwie wkrótce zaważa władze rolników do oddania pierwszej części kontyngentu. Do tego wezwania trzeba się zastanowić, bo inaczej można się narazić na nieprzyjemności a nawet kary.

Urzednicy i pracownicy biurowi „Skarboferum” — Polskie Kopalnie Skarbowe — zorganizowali się ława w Polskim Związku Pracowników Przemysłowych z siedzibą w Katowicach. Nowe uskupowanie zostało przeprowadzone przez zarząd organizacji.

Skutki zwyżki korony czeskiej. Kryzys gospodarczy, który przeżywa Czechosłowacja, w związku ze zwyżką korony czeskiej, przybiera coraz poważniejsze rozmiary. Wywóz, który do niedawna dwukrotnie przewyższał wóz, zmniejszył się katastrofalnie. Zniżka cen produktów czeskich drogą zmniejszania płac zarobkowych nie dała prawie żadnego rezultatu, gdyż kurs korony dobiegł z dnia na dzień. Wstrzymał pracę lub zmniejszył produkcję cały szereg fabryk i zakładów włókienniczych, metalurgicznych, chemicznych i hut szklanych. Niektóre kopalnie węgla pracują tylko dwa dni w tygodniu. Rozpoczął się już okres zawieszania wypłat i upadłości. Agrariusze i przemysłowcy wzajemnie obwiniają się o zwyżkę cen. Rząd stara się wszelkimi siłami zaradzić złemu, tarcia wewnętrzne jednak w wielu wypadkach uniemożliwiają przedsięwzięcie środków zaradczych. Trudno narazie przewidzieć, w jaki sposób i kiedy uda się przełamać kryzys obecny i jakie będą jego skutki. Nie wątpimy, że rząd, jak również nasze instytucje gospodarcze, śledzą uważnie przebieg wypadków w Czechach, by wyciągnąć pożyteczne dla nas wskazówki i uniknąć znalezienia się w przyszłości w podobnej sytuacji.

Baczność Powstańcy-Uchodźcy! Zarząd Pow. ZbP. na pow. Katowice i Król. Huta, podaje poniżej imienny spis Zarządów grup miejscowych ZbP. do wiadomości powstańców-uchodźców, którzy, nieznając takowego, dotychczas nie wstąpili w szeregi członków ZbP. Zarządy G. M. zostały zoinformowane specjalnym okólnikiem, że powinny przyjmować za członków powstańców-uchodźców, aby sprawy tych dobrze były zastąpione. W własnym interesie uchodźców powinno leżeć zrzeszenie się w Związku, inaczej nigdy nie będą w stanie otrzymać tego, co im się słusznie należy. Przy Zarządzie Pow. reprezentuje uchodźców-powstańców p. Feliks Soika, jako równoczesny członek Zarządu.

Katowice i Karbowa: Wieczorek Władysław, Szosa Król. Huta nr. 2. — Huta Laury-Siemianowice: pr. Willim Jan, Wandy nr. 25. — Mała Dąbrowka: prez. Joderok Maks, Hallera 54. — Rożdżeń-Szopienice: p. Chowaniec Juli, Reitana nr. 14. — Mysłowice: pr. Tyrakowski Wincenty, ul. Rzeźnicza nr. 9. — Brzezinka: pr. Hetmański Wojciech, ul. Kościelna. — Słupna Brzeskowie: pr. Kawa Franc., oberżysta. — Janów: w. pr. Stróżyk Franc., Wolności 14. — Nikisz: pr. Chrostek Paweł, ul. Kościelna 6. — Giszowice: pr. zast. Saturnus K., ul. Chopina 2. — Zawodzie: pr. Walerus Karol, ul. Krakowska nr. 128. — Brynów-Kat. Huta: pr. Szuster Pius, Kat. Huta, ul. Katowicka 11. — Zależe: pr. sekr. Falkus Jan, Mickiewicza 88. — Zaleska Huta: Cwienk Józef, nr. 13. — Niedzwiedźnica: pr. Cwielon Aug., Kochłowice, ul. 3-go Maja 64. — Kochłowice: Hajduk Antoni. — Halemba: pr. Halek Jan. — Nowa Wieś: pr. Mysior Wincenty, ul. Stawowa nr. 205. — Wierok: pr. Hajek Paweł, ul. Pocztowa 7. — Bykowina: pr. Zajac Ignacy. — Król. Huta: pr. Majetny Henryk, Wodna 3. — Nowe Hajduki: pr. Majowski Franc., Król. Huta, Templa 44. — Chorzów: pr. Watoła Marcin, pl. św. Jana 34. — Wełnowiec: pr. Gajowski Ludwik, Fryderykowska 55. — Józefowiec: pr. Drzyzga Leopold, ul. J. Bedera. — Dab: pr. Drzyzga Ryszard, ul. Szkolna 4. — Bogucice: pr. Kotlarski Tomasz, ul. Sogały 4. — Bytków: pr. Nawrat

donosi: Rząd rosyjski przesłał aljantom, a pomiędzy nimi także rządowi angielskiemu notę, w której komisarz ludowy dla spraw zagranicznych oświadcza, iż Rosja nie uznaje żadnej decyzji aljantów, któraby sprzeciwiała się interesom tureckim. Nota mówi o heroicznej walce narodu tureckiego, z którym Rosja wielce sympatyzuje.

PÓŁ MILJONA UCHODźCÓW W SMYRNI.

London, 15. 9. (Pat.) Jak donoszą ze Smyrny, około pół miliona uchodźców, a większą częścią dzieci i kobiet znajduje się w mieście. Angielski i amerykański Czerwony Krzyż Międzynarodowy stara się przyjść uchodźcom z pomocą.

(Smyrna, jak wiadomo, niedawno zajęta została przez Turków.)

OFIARY IMPERJALIZMU GRECKIEGO.

Ateny, 15. 9. (Pat.) Rząd grecki wystosował ponownie do mocarstw prośbę o nadesłanie okrętów w celu niesienia pomocy chrześcijańskim uchodźcom, którzy w liczbie pół miliona czekają na różnych miejscach wybrzeża Małazjatyckiego na odtransportowanie ich do Grecji. Około 100 tysięcy Chrześcijań zbiegło przed Turkami na wyspy morza Marmara.

800 mk. za centnar kartofli.

Berlin, 15. 9. (Pat.) Depesza prywatna Wolffa donosi, że jak się dowiaduje „Vorwärts” z Schwerina, tamtejsze ministerjum ogłosiło, że porucznik Anckermann, który dokonał zamachu na Hardena, ukrył się w majątku koło Wismaru w prowincji Mecklenburgskiej. Ministerjum ogłasza jego rysopis celem wykrycia przestępcy. Dalej ta sama depesza podaje, że organizacje gospodarcze powiatu Landsberg nad Wartą skierowały do rządu Rzeszy zażalenie z powodu austriackich kupców, którzy skupują kartofle, płaćąc po 800 marek za centnar.

Rozwiązanie Sejmu saskiego.

Dresno, 15. 9. (Pat.) Saski Sejm krajowy przyjął z 53 przeciwko 39 głosom wniosek wydziału prawnego o rozwiązaniu się sejmu. Przemawiały zatem partje mieszczańskie i komuniści. Wniosek socjalistyczny o odroczenie rozwiązania odrzucono. Prezydent Frässdorf słowami: „Saski sejm krajowy jest rozwiązany, posiedzenie zamknięte” — ogłosił wynik głosowania.

Kancelarz austriacki o położeniu kraju.

Wiedeń, 15. 9. (Pat.) Kancelarz związkowy Dr. Seipel dementował pogłoski, jakoby Austria stała przed bankructwem i jakoby w państwie panował bolszewizm. Pogłoski, jakoby państwa sąsiednie zamierzały urządzić napad na Austrię i dokonać jej rozbioru są zupełnie bezpodstawne. W sprawie kontroli austriackich finansów kancelarz Rzeszy podkreślił jeszcze raz, iż kontrola ta nie narusza w niczem suwerenności państwa.

Z powodu niemożności uzyskania potrzebných ilości papieru numer niniejszego „Gońca Śl.” mogliśmy drukować tylko w objętości 4 stron. Szan. Czytelników prosimy o wyrozumienie naszego trudnego położenia.

Paweł. Michałkowska 3. — Michałkowice: pr. Kamella Aloizy. Fachwerkol. 6. — Bań-
gów-Przełajka: pr. Wilczek Franciszek.
Zarząd Powiatowy ZbP.

Kolejnictwo w Wojew. Śląskiem.
Ostatnimi czasami słyszymy coraz częściej kry-
tykę naszej gospodarki kolejowej. Celem wy-
jaśnienia tej sprawy porozumieliśmy się ze
sferami najbardziej kompetentnymi i możemy
zakomunikować co następuje: Polska po plebi-
scie została zupełnie pozbawiona stacji prze-
tokowych, ponieważ dwie największe z nich a
mianowicie: Bytom i Gliwice przypadły Niem-
com. Przy olbrzymich transportach kolejo-
wych, przechodzących poprzez G. Śląsk, brak
wyższych wymiennych stacji stanowi niesłycha-
ną trudność w administracji kolejowej. Jedną
z poważnych przyczyn niedomagania jest rów-
nież absolutny brak warsztatów kolejowych,
w których zdemontowane parowozy przeważ-
nie typu niemieckiego mogłyby być natychmiast
naprawiane. Ministerstwo kolei po porozumie-
niu się z miejscowymi władzami kolejowymi
postanowiło, celem uzdrowienia gospodarki ko-
lejowej, przystąpić natychmiast do budowy
trzech nowych linii kolejowych. Prace przy-
gotawcze są w pełnym biegu i już w naj-
bliższych dniach przystąpi się do budowy
Pierwsza nowa linia długa na 10 km. połączy
dotąd kolejia niepowiązana część północna Wo-
jewództwa z południową i będzie szła mijając
Bytom z Szarleja do Chorzowa. Druga linia,
długa na 11 km. połączy Pawłowice ze stacją
Chybi w związku z budową jedynego wielkie-
go dworca przetokowego w Wojew. Śl. pomię-
dzy Chybą a Zebrzydowicami. Dworzec ten
nie tylko będzie służył do transportowania po-
ciągów ale posłuży także do odprawy celnej
z Polski przez Piotrowice ku Czechom, Au-
strij, Szwajcarii itd., dzięki czemu będą odcia-
żone od manipulacji celnej stacje Dziedzice i
Oświęcim. Stacje te będą odtąd mogły biegle
spełniać swoje zadanie, jakie mają w ruchu
między G. Śląskiem a Polską. Trzecia linia
długa 5-6 km. poprowadzi z Makoszowy do
Mizerowa. Celem jej będzie obejście węzła
Gliwickiego.

Katowice. Wydział Weteranów Wojew.
Śląskiego podaje: W tygodniu od 4. do 10.
września r.b. bito w rzeźni w Katowicach:

gatunek:	żywa wag.	bita wag.
748 sztuk bydła rog.	183 260 kg.	75 768 kg.
76 sztuk cielat	3 420 kg.	1 983 kg.
45 sztuk owiec	1 935 kg.	751 kg.
389 sztuk świń	36 955 kg.	28 800 kg.

razem: 1 258 sztuk z. rz. 225 570 kg. 107 302 kg.

W Królewskiej Hucie bito w rzeźni
w tygodniu od 2. do 9. września r.b.:

gatunek:	żywa wag.	bita wag.
440 sztuk bydła rog.	—	61 600 kg.
82 sztuk cielat	—	1 640 kg.
12 sztuk kóz	—	156 kg.
753 sztuk świń	—	67 770 kg.

razem: 1 287 sztuk z. rz. — 131 166 kg.

Katowice. (Jeszcze o bankach.) W o-
niedzajszym numerze umieściliśmy krytyczną
notatkę o bankach katowickich pod rubryką
„Kronika“. Ażby niektórzy nasi czytelnicy
tej notatki nie rozumieli opacznie, uważamy za
potrzebne napisać dodatkowo kilka słów do
owej notatki. Aby rozwiać wszelkie wątpli-
wości, podkreślamy, iż notatka nasza nie do-
tyczyła naszych starych banków ludowych,
których kierownikami są zasłużeni Polacy-pa-
trijoci, ani Górnośląski Bank Handlowy, któ-
rego dyrektorem jest p. Nowakowski, ani Bank
Przemysłowców, Bank Spółek Zarobkowych,
Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa i inne stare
znane banki polskie. Do tych banków lud-
ność polska powinna posiadać zaufanie naj-
większe i we wszelkich sprawach pieniężnych
do tych banków się zwracać, bo ma i może
mieć pewność, iż zostanie dobrze i bez wry-
sku obsłużona. Nieco inaczej należy się za-
patrywać na te żydowsko-niemieckie banki,
które się w Katowicach pojawiają jak grzyby
po deszczu. Pisać o bankach w owej notat-
ce, mieliśmy na myśli tylko owe niemiecko-
żydowskie przedsiębiorstwa — a nie znane
banki polsko-narodowe.

— (Przepędzeni żydzi domagają się od-
szkodowania.) „Kattowitzer Zeitung“ donosi,
iż żydzi, pobici niedawno podczas znanego
„pogromu“ domagają się od województwa od-
szkodowania. Żydzi obliczyli swoje straty na
3 miliony marek. Zdaniem tych żydów woje-
wództwo powinno zapłacić im odszkodowanie
w oznaczonej wysokości.

— (Znaczną łup złodziejski.) Onegdaj-
szej nocy włamali się złodzieje do wyszynku
Kisslinga, przy ul. Stawowej, zabierając znaj-
dującą się w kasie sumę 338 000 marek.

Świętochłowice. (Spis miejscowości
należących do powiatu.) Do nowoutworzone-
go powiatu świętochłowickiego należą następu-
jące gminy wiejskie i obszary dworskie: 1) gminy
wiejskie: Świętochłowice, Brzeziny,
Brzozowice, Bytom Nowy (Frydenshuta), Chro-
paczów, Dąbrówka Wielka, Hajduki Nowe,
Hajduki Wielkie, Kamień, Lipiny, Łagiewniki,
Orzechów, Piekary Wielkie i Szarlej; 2) ob-
szary dworskie Brzozowice, Chropaczów, Haj-
duki Dolne, Kamień, Łagiewniki, Orzechów
i Piekary Wielkie.

Królewska Huta. (Zmarł wskutek
postrzału.) Urzędnik policyjny August Sze-
ndera, który otrzymał strzał do głowy podczas
napadu na kawiarnię „Kaiser“ zmarł, nie odzys-
kawszy przytomności.

Charlocrinie. (Los górnik.) Rebaczo-
uczeń Werner z kopalni „Hohenzollern“ został
tak ciężko ranny podczas pracy, iż zmarł w
szpitalu.

W. Hajduki. (Ofiary zaburzeń.) Dono-
sza, iż podczas ostatnich zaburzeń padli od
kul na miejscu 2 robotnicy. 2 zmarli w szpitalu.
4 robotników walczą ze śmiercią. Dzień
pożrebu nie jest wyznaczony.

Makoszowy. (Dwie sprawy.) Tutejsi
robotnicy zapytują się, dlaczego Zarząd gmin-
ny nie pociąga do straży ogniowej także go-

spodarzy — a tylko robotników? — Dalej dzi-
wi wielu obywateli, dlaczego z Makoszów za-
dne towarzystwo nie udało się na Zjazd Ka-
toliczki do Katowic ze sztandarem, chociaż we
wszyscy aż 3 towarzystwa posiadające sztan-
dary.

Bytom. (Wykrycie gniazda przemytni-
ków.) Prokuraturii udało się wysledzić kry-
jówkę przemytników srebra w banku Warman-
na przy ulicy Sadowej. Aresztowano 10 o-
sób. Skonfiskowano ilość srebra w banku
Warmanna wagi 4 centnarów i 16 funtów. Zone
Warmanna zwolniono z aresztu śledczego za
kaucję jednego miliona marek.

Zaborze. (Uciecie mordercy.) Przed
kilku tygodniami został zastrzelony powszechnie
znany kieszkarz i zast. gminny Henryk
Broll. W sobotę aresztowano w Rudzie mor-
dercę śp. Brolla, 21-letniego robotnika Józefa
Kittę z Zaborza. Gazety niemieckie twier-
dzą, że K. powinien być wypuszczony na wol-
ność, ponieważ Brolla zastrzelono w toku wal-
ki, jaka na postrzanie stoczyli Niemcy z Po-
lakami.

Brzeszcze pod Oświęcimem. Jak wia-
domo, po rozstrzygnięciu sprawy górnośląskiej
i w następstwie tego spadku marki niemieckiej,
kurs czeskiej korony do marki niemieckiej
stał się wprost nieprawdopodobny, bo za
jedną koronę czeską płacono przeszło 70 ma-
rek niemieckich. Sytuację tę wykorzystali jak
zwykle sprytni i przebiegli Czesi, którzy w tej
chwili swoje oszczędności ulokowali w cze-
skich kasach, wymienili na marki niemieckie i
zakupili całą masę nieruchomości i kamienic w
miastach górnośląskich. Cel ich jest wiadomy
i widoczny, wszak tęsam akcje prowadziły i
prowadzą od lat 50-ciu na Śląsku Cieszyńskim,
gdzie dawniej aż po Ostrawicę panował język
polski, a dziś za to panowanie czeskie rozcią-
ga się aż po Odrę, a zapuszcza swoje maczuga-
ka na G. Śląsk, ażeby tam przygotować powoli
teren do czechizacji G. Śląska. Wszak 100 000
naszych braci na Śląsku Cieszyńskim ieczy w
czeskiej niewoli, a tysiące z nich rok rocznie
wynaradawia się drogą terroru, zamykając pol-
skie szkoły i zakładając w ich miejsce czeskie.
Otoż tosam chcąc zrobić Czesi z Górnym Śl-
ąskiem, ca zrobili z części Śląska Cieszyńskiego
im niesłusznie przyznany. Najpierw zakupu-
ją domy i nieruchomości, następnie zaczynają
zakładać sklepy i magazyny z czeskimi towar-
ami, ażeby sobie uiać w ten sposób ludzi, nie-
chetych i niezadowolonych z rządów pol-
skich, za jakiś czas, skupiwszy razem pewną
ilość dzieci, założą dla nich prywatną szkołę
czeską jedną i drugą, a następnie zażądają jej
przejęcia na etat publiczny i państwowy i spra-
wa ubita. Kiedy wolno im występować już o-
twarcie i jawnie agitować i udwadniać, że
Górny Śląsk to także kraj, należący dawniej do
krajów korony świętego Wacława, to znaczy,
że to kraj czeski. Zaczyna oni dalej stawiać kan-
dydatów do rad gminnych i miejskich, jak to
miało miejsce na Śląsku Cieszyńskim. Dlatego
ostrzegam naszych rodaków górnośląskich
przed przychylnością czeskimi i radzę im, ażeby
się zawczasu do nich zabrać i posłać ich tam,
skąd przyszli. Władze zaś Wojewódzkie po-

winny zaprowadzić dokładną ewidencję zaku-
pionych od 1918 r. nieruchomości i stwierdzić,
kto z nowoprzybyłych obywateli występował
wrogo przeciw Polsce a popierał i agitował za
Czechami. Powinna wogóle wyjść ustawa, za-
braniająca zakupywania nieruchomości obco-
krajowcom w pierwszym zaś rzędzie Czechom
i Niemcom. Podaje narazie do wiadomości
kilka faktów: 1) Budowniczy z Mariańskich Gór
(Mor. Ostrawa) Franciszek Burjan, znany po-
lakożerca, zakupił zeszłego miesiąca 3-pietr.
kamienice w Katowicach. 2) Drugi takim-
sam, dawn. właściciel biura w Frystacie (Śl. Ciesz.)
niejaki Koźdoń, krewny znanego ślązakowca i
renegata na Śl. Ciesz. Koźdonia zakupił kilku-
pietr. kamienice z restauracją w Król. Hucie.
3) Taksamo w Król. Hucie osiadł na stałe ie-
den znany polakożerca z Orłowej (Śl. Ciesz.)
niejaki Miczka. 4) Pewien rzeźnik z Pragi,
którego nazwiska narazie nie znam, zakupił w
Katowicach w zeszłym miesiącu kilkupietrowy
dom z masarnią, połączoną z fabryką kiełbas
z elektrycznym popędem. W razie możliwości
posłuże dalszymi faktami.

Od Redakcji.

Do Lubecka. Dziękujemy za korespon-
dencję, lecz nie umieścimy, aby się nie po-
wtarzało. W jednym z ostatnich numerów od-
parliśmy kłamstwa i zarzuty „Polaka“ z nu-
meru 206 o wiecu w waszej wsi, przedstawiv-
szy przebieg wiecu i „obicie“ enperowca „Ma-
zurka“. Korespondencje zachowamy, bo przy-
da się w tece redakcyjnej do późniejszego w-
żytku.

Sprawy towarzystw.

Katowice. W sobotę, dnia 16-go wrze-
śnia o godz. 6-tej wiecz. odbędzie się w Ka-
towicach w „Domu Związkowym“ przy Ang.
Schneiderstr. 8. zebranie Polsk. Stowarzysze-
nia Inżynierów i Techników Wojew. Śląskiego.
Goście mile widziani.

Nadesłano.

Szkoła tańców. Otrzymujemy co na-
stepuje: „Mam zaszczyt zawiadomić Szan. A-
matorów tańca, że otwieram kursa taneczne
na razie w miejscowości: Katowice (miasto)
we środę, dnia 20. września 1922 o godz. 7.
wieczór w sali „Domu Związkowego“, Holtze-
str. (obok kościoła Panny Marii). Lekcje od-
bywać się będą narazie raz tygodniowo w śro-
dy od godz. 7-mej wieczór. Zgłoszenia przy-
muje panna Helena Eichorn (skład papieru)
ul. Poprzeczna (Querstr.) W Rudzie w sali
restauracyjnej p. Böhmerta w czwartek, dnia
21-go września r.b. — lekcje odbywać się be-
da w czwartki od godz. 7-mej do 11-tej wie-
czór. Bliższe szczegóły na afiszach. Poleca-
jąc się Szan. Amatorom tańca kreślię się z po-
ważaniem Karol Kiebel, naucz. tańców w
Cieszynie.

Poważna Śląska Instytucja Bankowa

poszukuje od zaraz lub później
wykwalifikowanych

urzędników bankowych

na dobrych warunkach. Łaskawe oferty z curriculum vitae oraz odpisaniami świadectw
uprasza się do Ekspedycji Anonsów Rudolf Mosse, Katowice, pod Ka. V. 166.

Zawiadamiam Szanowną Klientelę, że z dniem
1-go września b. r. przeniosłem swoją

pracownię ubiorów męskich

z SOSNOWCA, ul. Orleja nr. 30 do
KATOWIC, ul. Holtzestr. nr. 31.

Przyjmuję wszelkie roboty w zakresie krawiectwa
wchodzące. Wykonania pierwszorzędne podług
najnowszych mód.

Z poważaniem,

Szczepan Rusek.

Własne warsztaty specjalne mebli klubowych krzesel i fotomanek klubow.

w każdej formie i w każdym
wykonaniu według życzenia
obciążane skórą prawdziwą lub
imitacją, gobeliną i magnety,
— jakoteż innymi suknam —

Fabrykacja

wszelkich mebli wyścielanych.

Rzetelne i sumienne wykonanie
według zamówień.

Dom mebli

Wilhelm Noglinski

Katowice, ulica Fryderykowska 10

Telefon 1567

Telefon 1567

Ważne

dla Kooperatyw, Stowarzyszeń
Chrześcijańskich, Sejmików,
Kółek Rolniczych.

Jedyna Kooperatywa

w Łodzi, ul. Andrzeja 3.

Towarzystwo Współdzielcze

SKLEP BŁAWATNY

handlu towarami bławatnymi
przedstawicielstwa fabryk łódzkich
i innych

Sprzedaż hurtowna i detaliczna:

materiałów wełnianych, półweł-
nianych, pościelowych, towary
garniturowe męskie i damskie,
batysty, etaminy i t. d.

Wysyłamy na żądanie próby, załatwiamy
pocztowo obstaunki solidnie i szybko.

Kooperatywom chrześcijańskim
dostarczamy towary na kredyt.

Poszukujemy

inżynierów i techników

z dobrą praktyką w budownictwie kolejowym.
Pisemne zgłoszenia do

„TRI“, Towarzystwo Robót Inżynierskich,
Oddział w Katowicach — Katowice, Meisterstr. 8, II.

Bank Przemysłowców

Towarzystwo Akcyjne

Kapitał zakładowy: 200 000 000 mk. - Rezerwy: 200 000 000 mk

Główna siedziba w Poznaniu.

Oddziały:

Berlin, Bielsko, Bydgoszcz, Bytom
G. Śl., Gdańsk, Kalisz, Katowice
G. Śl., Król. Huta G. Śl., Laurahuta
G. Śl., Lubliniec G. Śl., Poznań,
Pszczyna G. Śl., Rotterdam (Holandia)
Rybnik G. Śl., Sosnowiec, Strasburg
(Francja), Toruń i Zawiercie.

Reprezentacja w Warszawie

załatwiają

wszelkie transakcje w zakres
bankowości wchodzące

jako to:

kupno i sprzedaż papierów procento-
wych, udzielanie pożyczek, przyjmo-
wanie oszczędności za wysokim opro-
centowaniem, zamiana waluty obcej itp.

Pogrzeb zmarłego

lekarza

Jana Nep. Sześlickiego

odbędzie się w sobotę, dnia 16. września br., o godz. 4 popołudniu z domu żałoby w Siemianowicach, ul. Bytomska nr. 23.

Osobnych uwiadomień się nie wysyła.

Osiedliłem się

w Katowicach, ul. Fryderyka 44.

Przyjmuję od godz. 8—11 i 3—5.

Dr. K. Kujawski,
lekarz prakt.

Baczność!

Rzemieślnicy Województwa Śląsk!

W niedzielę, dnia 17. września r. b. o godzinie 11-tej przed południem odbędzie się w Katowicach w lokalu „Tivoli“ ulica Beaty 49

zebranie

wszystkich rzemieślników! Przemawiać będą kandydaci rzemieślnicy z listy Bloku Narodowego. Rzemieślnicy zorganizowani w Zjednoczenie Rzemieślników przybędzie wszyscy i przyprowadźcie kolegów nie zorganizowanych.

Zwołujący **A. Sobota, Katowice.**

Zarząd powiatowy Z. B. P. zwołuje

zebranie prezesów

całego polskiego Górnego Śląska w dniu 17-go września r. b. o godz. 11-tej przed południem w Król. Hucie, Hotel „Graf Reden“, biała sala. Przybycie konieczne. Sprawy bardzo ważne.

Zarząd powiatowy Z. B. P.
na powiat Katowice.

Na naszym gruncie ul. Mickiewicza 7. (dawnej browar Grünfeld) znajdująca się ubikacja a. nadająca się na składnice lub na pracownię rzemieślniczą ma być przez

konkurs

oddana w dzierżawę. Przestrzeń ubikacji 60 metrów kwadrat., wysokość 4 m.

Podanie dzierżawne trzeba oznaczyć napisem: „Podanie dzierżawne dot. składnicy“. Ostatni termin do nadesłania podań 19. września 1922 r.

Zakończ. dnia 12. września 1922 r.

Zarząd gminny.

Restauracja „Nowa Gwiazda“

w Katowicach, ul. Stawowa nr. 10.

— dawniej Chroboka —

po gruntownym odnowieniu

— będzie otwarta —

w sobotę, dnia 16. września.

**Wykwintna
kuchnia polsko-
francuska.**

Z poważaniem

R. Radziszewski i J. Telecki.

Kupimy natychmiast!

400 kg. żelaza płaskiego, 80×10 mm,
700 kg. „ „ 60×8 mm,
2000 kg. „ „ 80×8 mm.

Oferty prosimy nadesłać pod adresem:

„Lubań“, Tow. Akc., Lubań,
pow. Poznańsko-zachodni.

Błęty korespondent polski

potrzebny zaraz

do poważnej instytucji

w Katowicach. Posada dobrze płatna. Zwracać się z ofertami:

Polski Związek Pracowników Umysłowych
w Katowicach, ul. Fryderyka nr. 67, II.

Mamy stale do sprzedania:

kamienice, fabryki, restauracje

małżeństwa i różne sklepy

Biuro Handlowe „OBROT“

z ogóln. odp.

Katowice, ulica Beaty nr. 52.

Administrator,

Odmieszak, lat 37, żonaty, bezdzietny, z wyższym wykształceniem rolnym, 10 lat na tutejszej posadzie chce zmienić miejsce od zaraz lub później na pracę biurową albo rolną. Dobry organizator, kupiec, zna język polski, niemiecki i w piśmie, obeznany w rzeczach komunalnych. Oferty proszę nadesłać do administratora

Ludwika Adamczewskiego,
dom: Skoczniów, poczta Dobra, powiat Turecki,
ziemia Kaliska.

Kawiarnia

Atlantic

Jest znowu otwarta

Katowice, ul. August-Schneidera

**100 wagonów ziemniaków,
100 wag. czerwonych buraków,
10 wagonów cebuli
i 30 wagon. kapusty kiszzonej**

ma do natychmiastowej dostawy

Bank Komisowo-Handlowy, Katowice,
Sachsstrasse 4. Telefon 2005.

Wielki plac towarowy

z ruchomym Kranem, boczną kolejową, willą i blurami, jakoteż kilka pierwszorzędnych kamienic w centrum miasta Katowic

sprzedaje

Praca, Tow. z ogr. p., Katowice
ul. Szenkendorfa 2 — Tel. 2677

Dnia 15. b. m.

zgubiłem

na dworcu w Katowicach
crunatny portfel z ważnymi dokumentami i 35400 mk. polskich. Sum. znalazcę uprasza się takowe oddać w eksp. „Górnica Śląskiego“ w Katowicach, ul. Fryderykowska 58.

Józef Guczałski.

GRAND PRIX d'ITALIE

Wielkie wyścigi samochodów we Włoszech!

Monza pod Mediolanem, 3. września 1922 r.
Samochody do 1/5 pojemności cylindrów. Długość toru: 600 km., 10 startujących. — Zwycięża

FIAT — TURYN

obsadzając cztery pierwsze miejsca. Pierwszy Bordino na FIAT, model 501, 18 HP. w 4 godz., 32 min., 18 sek. Średnia szybkość mimo nieustającego deszczu, 134 km. na godzinę.

Monza pod Mediolanem, 10. września 1922 r.
Wyścigi samochodów do 2 litrów pojemności cylindrów. Długość toru: 800 km., 19 startujących. — Zwycięża

FIAT — TURYN

obsadzając dwa pierwsze miejsca. Pierwszy Bordino na FIAT w 5 godz., 43 min., 13 sek. Średnia szybkość, 140 km. na godzinę.

Zastępstwo samochodów „FIAT — TURYN“ na Górnym Śląsk:
Jan Kowalski i S-ka. — Kraków,
ul. Radziwiłłowska nr. 23. Telefon nr. 1253.

Od 1-go października
przyjmujemy dzielnego,
młodszego

bankowca

oraz

bankowo-wykształconą

panienkę

Prosimy o podanie
wymaganej pensji i o
odpis świadectw.

**Bank ludowy - Volksbank
w Bytomiu
Beuthen O.S.**

Kawiarnia Danziger

Katowice : Rynek

— poleca swoje —

**przyjemne lokale
pierwszorzędne pieczywo
i lody**

**Zawsze dobrze pielęgnowane piwa, wódki,
likier, konjaki**

Energiczny samodzielny

kierownik tartaku

posiadający studje uniwersyteckie i handlowe, ob-
znajomiony dokładn. z wszelką manipulacją tartaczną,
eksploatacją leśną w górzystych okolicach i ekspe-
dycją towaru drzewnego zagranicą i w kraju, pozo-
stający na stanowisku niewypowiedzianem, przyjmie
posadę kierownika tartaku lub większej firmy han-
dlowej drzewnej. Reflektuje tylko na większe przed-
sięwzięcie. Zgłoszenia uprasza się pod „Kierownik
tartaku“

do Biura „Merkator“, Kraków,
Rynek Główny nr. 17. II. p.

6 dobrze utrzymanych

u li

i 6 silnych

roll pszczoł

zaraz do sprzedania.

Zgłoszenia przyjmuje

Frölich, Rowień
pod Zorami



Objawsz jeneralne zastępowo
Zakładów Przemysłowych Dom „PUBLISZKI“ w Wielkopolsce.

Oferuję:

5 wag. pomidorów konserwowanych w puszkach po 1 kg.,
1 wagon kalafiorów w puszkach po 1 kg.,
2 wagony szablaku w puszkach po 1 kg.,
10 wagonów kapusty kiszzonej w beczkach,
10 wagonów ogórków kiszzonych w beczkach,
5 wagonów owoców zimowego; jabłka i gruszkę,
20 wagonów marmelady gospodarczej, 50% cukru
po cenach niskich i konkurencyjnych.

Dla Związków, Sejmików i Kooperatyw ustępowo.

Dom Handlowy,

Juliusz Bobrowski — Warszawa,

Aleje Jerozolimskie 39. Telefon 139-84.

Adr. telegr.: „Jubob“.

